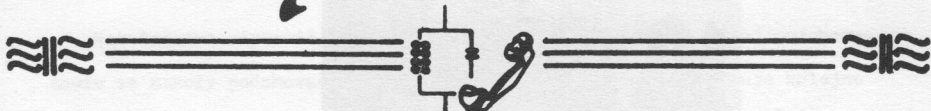


Organ Związku
Łącznościowców



For members only

PRZEGLĄD ŁĄCZNOŚCI



Nr. 1/38

Londyn

Wiosna 1987 r.

Wydaje Związek Łącznościowców
Zarząd: 3, Audley Road, London W5 3ES, England

SPIS TREŚCI

Eugeniusz Kozakiewicz: SZTANDARY ODDZIAŁÓW WOJSK ŁĄCZNOŚCI	
1. Uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandarów	10
2. Sztandary oddziałowe	
3. Przepisy sztandarowe	
Eugeniusz Kozakiewicz: ORDER WOJENNY VIRTUTI MILITARI	
1. Krótka historia powstania krzyża V.M.	31
2. Pierwsi Kawalerowie orderu V.M.	33
3. Żołnierze Wojsk Łącz. Kawalerowie orderu V.M.	40
Bibliografia	

"Pomny na przykazania, że z honorem i sztandarem rozstaje się żołnierz wraz z życiem, przysięgam być zawsze wiernym hasłu wypisanemu na sztandarze"

HONOR I OJCZYZNA

Rota przysięgi żołnierzy 5 Batalionu
Telegraficznego w dn. 20-go czerwca
1937 roku na nowy sztandar.

Wszystkie artykuły podpisane są wyrazem osobistych poglądów autorów.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła.



SZTANDARY WOJSK ŁĄCZNOŚCI

W tym roku sztandary Wojsk Łączności, znajdujące się w Instytucie im. gen. W. Sikorskiego, obchodzą swe 50-cio lecie. W czerwcu 1937 roku sztandary zostały poświęcone przez ówczesnego biskupa polowego ks. biskupa J. Gawlinę i wręczone pocztom sztandarowym oddziałów Wojsk Łączności przez generalnego Inspektora Polskich Sił Zbrojnych marszałka E. Rydza-Smigłego, w Warszawie w dniu 18-go czerwca 1937 roku.



W przeddzień Poświęcenia Sztandarów Wojsk Łącz.,
przyjęcie Delegacji przez Marsz. E. Smigłemu-Rydza.

W dniu tym na Placu marsz. J. Piłsudskiego stanęły poczty sztandarowe i delegacje oddziałów Wojsk Łączności mając na czele:

- | | |
|-------------------------------|-------------------------------|
| Pułk Radiotelegraficzny | - ppłk. W. Malinowski |
| 1. Batalion Telegraficzny | - ppłk. S. Rausz |
| 5. Batalion Telegr. Leg. Pol. | - ppłk. I. Junosza-Drewnowski |
| 6. Batalion Telegraficzny | - mjr. W. Bernacki |
| 7. Batalion Telegraficzny | - ppłk. dypl. S. Jamka |
| Centrum wyszkolenia Łącz. | - mjr. W. Szafran. |

Całością dowodził płk. W. Kaczmarek, który zdał raport marszałkowi E. Rydzu-Smigłemu. W gronie wojskowych towarzyszących marszałkowi byli obecni: m. in. spraw wojskowych gen. Kasprzycki, oraz generałowie: Głuchowski, Rommel, Zamorski, Kruszewski, Boncza-Uzdowski, Trojanowski, płk. dyp. inż. S. Rotarski, wśród osób cywilnych, m. in. poczt. i telegr. inż. Kaliński,

oraz prezydenci miast - Warszawy: S. Starzyński, Krakowa - M. Kaplicki, Poznań - Więckowski, prof. inż. K. Drewnowski, dyr. Wallner.

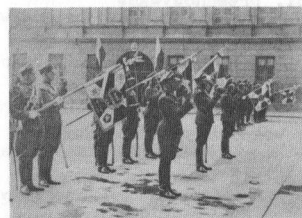


Płk. J. Kaczmarek zdaje raport
marsz. E. Smigłemu-Rydzowi.



Poczty Sztandarowe gotowe do przeglądu
od prawej Szkoła Pchor. Łącz. Pułk Ra-
dio, 1 B. Teleg. 5 B. Teleg. 6 B. Teleg.
7 B. Teleg.

Nabożeństwo odprawił ks. biskup J. Gawlina, ministranci dwaj podchorążowie ze szkoły podchorążych Łączności. Po nabożeństwie następuje kolejne poświęcenie sztandarów przez ks. biskupa polowego, który wbija pierwszy symboliczny złoty gwóźdź z napisem: "W Imię Trójcy Świętej" po nim marszałek Rydz-Smigły, rodzice chrzestni, dowódca oddziału i inni. Po wręczeniu sztandarów, defilada pocztów sztandarowych i oddziałów Wojska Łączności przed Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych u stóp pomnika ks. J. Poniatowskiego.



Sztandary salutują.



Ks. Biskup Polowy J. Gawlina
poświęca kolejno Sztandary.

Poczty i delegacje wracają do swych garnizonów. Następują uroczyste przekazania sztandarów w garnizonach i przysięgi żołnierzy oddziałów Łączności na nowo-otrzymany sztandar.

Należy w tym miejscu podkreślić znaczenie i wartości jakie wniosł w każdym oddziale, fakt otrzymania sztandaru. Sztandar stał się nowym czynnikiem w życiu oddziału. Posiadanie sztandaru miało nie tylko znaczenie reprezentacyjne. Obecność sztandaru w oddziale wniosła nowy, bardzo ważny element w zagadnieniach dyscypliny oddziału i jego moralnej spójności, ducha oddziału.

Wojskowy sztandar jest symbolem istnienia i trwałości oddziału, symbolizuje on Majestat Rzeczypospolitej, nakazuje wierność i wytrwałość w Jej służbie i aż do ofiary z krwi i życia w Jej obronie. Co jest tak dobitnie wyrażone w przysiędze żołnierskiej, składanej przez każdego żołnierza przy rozpoczęciu służby, na sztandar oddziału. Hasło umieszczone na sztandarach: "Honor i Ojczyzna" obowiązuje wszystkich żołnierzy oddziału bez względu na stopień i czas pełnienia służby. Chwalebne daty z życia oddziału i miejsca udziału w walkach stają się wspólnym dobrem, podniecą do dalszej pracy i poświęcenia się dla dobrego imienia oddziału, a tym samym z pożytkiem dla dobra Kraju i Państwa.

Wojskowy sztandar oddziałowy jest widomym znakiem istnienia i trwania oddziału, a więc sztandary oddziałów łączności, przechowywane w muzeum im. gen. Sikorskiego, z racji braku siedziby swych oddziałów macierzystych, w tej gościnnej pieczy muzeum, świadczą, że w każdej potrzebnej chwili, żołnierze łączności zbiorą się wokół swych sztandarów, aby bronić Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej i pełnić wskazaną przez Jej rząd, zaszczytną i wierną służbę.

Nasze wydawnictwa łącznościowe są nie tylko platformą wymiany wiadomości między nami, ale są również w ważnych momentach tym forum, na którym wypowiadamy się w potrzebie porozumienia lub ustalenia drogi naszych poczynań. Rocznicą naszych sztandarów i uroczysty jej obchód jest świadectwem i potwierdzeniem żywotności naszych kontaktów i sprawdaniem poczucia przynależności do naszej wspólnoty łącznościowej.

Dla łącznościowców sztandary mają podwójne znaczenie, bo zanim stały się symbolem i znakiem oddziału, spełniały przez długie wieki ważną rolę jako srodek łączności.

Sztandary pojawiły się w Polsce w trzynastym wieku i nazywano je chorągwiemi, składały się z płachty, czyli białawatu i drzewca. Na płachcie miały one umieszczone herb ziemi, z której pochodzili rycerze pod nimi walczący, lub herb rodu, który wystawiał oddział zbrojny. Chorągiew panującego króla lub księcia miała godło państwowe, takie samo godło miała wielka chorągiew naczelnego wodza. Płachta chorągwi miała w szesnastym wieku wymiary około 2 na 3 metry, a w 18-tym półtora metra kwadratowego. Od połowy 15-tego wieku, gdy armie stały się liczniejsze i pojawiły się wojska zaciężne, każdy oddział wojsk miał chorągwie z płachtami o jaskrawych kolorach układanych w różne wzory, takie jak pasy, kwadraty, trójkąty itp. Miało to na celu umożliwienie wodzowi śledzenia przebiegu bitwy i położenia poszczególnych oddziałów przez obserwacje ich chorągwi, które były widoczne z daleka. Rozwinięcie chorągwi oznaczało rozpoczęcie walki. W czasie bitwy, chorągiew otaczali doborowi żołnierze, którzy stanowili jej ochronę i torowali drogę w boju. Po odzyskaniu niepodległości przywrócono w Wojsku Polskim sztandary i chorągwie i nawiązując do dawnych tradycji, do pocztu sztandarowego dowódca wyznaczał najbardziej zasłużonych żołnierzy. W czasie bitwy chorągwie wskazywały kierunek natarcia lub miejsce zbiórki w razie rozsyпки. Umówionymi sygnałami (ruchami sztandaru) przekazywano rozkazy. W bitwach starano się zdobyć chorągiew nieprzyjaciela, oznaczało to bowiem sparaliżowanie dowodzenia i stanowiło dowód rozbicia oddziału. Zdobyte chorągwie stanowiły i stanowią do dziś najcenniejsze trofea wojenne. Nadanie chorągwi stanowiło powołanie nowego oddziału, a przy rozwiązywaniu jego niszczone ją na znak, że oddział przestał istnieć. W osiemnastym wieku wprowadzono do kawalerii nowy typ małych chorągwi i przyjęto dla nich nazwę sztandar. W Polsce niepodległej początkowo kawaleria i artyleria konna miały sztandary a piechota i inne bronie chorągwie. Dopiero w 1937 roku chorągwie wycofano i nadano sztandary wszystkim rodzajom wojsk.

Piszząc o sztandarach oddziałowych należy przypomnieć parę pojęć związanych z tym znakiem wojskowym. Artykuł niniejszy nie jest instrukcją techniczną, dane umieszczone poniżej podaję w przekonaniu, że przypomnienie ich jest wskazane i zostanie przez czytających przyjęte z aprobatą. A więc, sztandar składa się: z płachty, drzewca z orłem i szarf.

Płachta jest kwadratowa, dla oddziałów piechoty i saperów przyjęty był wymiar 1 metr x 1 metr, sztandary innych broni miały wymiar 65 cm x 65 cm. Po obu bokach płachty wyhaftowane były przepisowe godła i cyfry, malowidła były nie dopuszczalne. Płachta jest obszyta z trzech stron złotą frędzlą szerokości 5 cm. i jest przybita do drzewca 14 albo 21 gwoździami w odstępach 5 cm.

Drzewce składa się z 2-ch części, wykonanych z drzewa jesionowego, długości 2.5 m i grubości 3.5 cm. Tuż pod dolnym brzegiem płachty znajduje się mosiężna tuleja, łącząca dwie części drzewca. U dołu drzewce mają mosiężną stopkę. Na górze drzewca umieszczona jest metalowa tabliczka z numerem oddziału, względnie inicjałami jednostki lub szkoły.

Wojskowe sztandary miały unoszącego się orła wysokości 17-20 cm o rozpiętości skrzydeł 18 cm, głowa orła odwrócona jest od drzewca w kierunku prawej strony płachty.

Wzdłuż drzewca zwisa szarfa biało-czerwona szerokości 15 cm, związana pod tabliczką z orłem w kokardę i dotykająca końcami obszytymi złotą frędzlą, dolnego brzegu płachty. Często na szarfie są umieszczane napisy, np. "Ziemia Wileńska swym synom".

Sztandar powinien mieć skórzany lub ceratowy pokrowiec, albo w kształcie podłużnego worka, albo zapinanej z boku torby.

Dla zachowania całości tematyki sztandarowej, uważam za wskazane podanie obowiązujących w 1937 roku przepisów ceremonii wręczenia sztandaru.

Po mszy Św. biskup poświęca sztandar, ułożony na biało nakrytym stole. Przy stole stoją: Przewodniczący komitetu fundującego sztandar, para

rodziców chrzestnych wybranych przez komitet i adiutant pułku lub oddziału.

Po poświęceniu sztandaru następuje wbijanie gwoździ. Ma to charakter czysto symboliczny, bo gwoździe są już uprzednio wbite w drzewce. Gwoździe wbija się w następującej kolejności: 1-szy w Imię Trójcy Przenajświętszej -wbija biskup, 2-gi prezydent Rzeczypospolitej lub jego przedstawiciel, następny Inspektor Armii, D-ca O.K., szef danego departamentu, D-ca Dyw., wojewoda, starosta, przedstawiciel komitetu, d-ca oddziału, przedstawiciele oficerów, podoficerów i szeregowych oddziału.

Następnie d-ca oddziału i poczet sztandarowy zbliżają się do stołu. Biskup wręcza sztandar przewodniczącemu komitetu, trębacze grają sygnał "bacznosc", oddziały prezentują broń, trębacze grają trzy razy "hasło wojska polskiego". Przewodniczący wręcza sztandar rodzicom chrzestnym, ci z kolei podchodzą do prezydenta Rzeczypospolitej wręczając mu sztandar i stają za nim. Prezydent lub jego przedstawiciel bierze sztandar. Wtedy d-ca oddziału występuje i staje na 3-kroki przed nim, przyklęka i ślubuje: "Przysięgam na wierność", następnie wstaje, odbiera sztandar, robi w tył zwrot i wraca do pocztu. Orkiestra gra hymn narodowy, d-ca oddziału przekazuje sztandar podoficerowi sztandarowemu, poczem poczet przechodzi przed frontem prezentujących broń oddziałów i staje na prawym skrzydle sztandarowej kompanii. Orkiestra przestaje grać. Zakończeniem uroczystości jest defilada przed prezydentem lub jego przedstawicielem, komitetem fundującym sztandar i zebranymi gośćmi.

Ponieważ podstawowym szykiem zwartym pieszych oddziałów wojska polskiego był dwuszereg, z którego do marszu formowano czwórki, poczet sztandarowy składał się z 4-ch osób: dowódcy, sztandarowego i 2-ch podoficerów. Gdy w oddziałach polskich na zachodzie przyjęto szyk trójkowy, poczet sztandarowy składał się z 3-ch osób. System ten utrzymał się do dziś w większości polskich organizacji na zachodzie.

" Wyciąg z rozkazu "

Ministerstwo Spraw Wojskowych

Dowództwo Wojsk Łączności

L.dz.2194/tjn.I Org.37

Warszawa, dnia 11 czerwca 1937 r.

Wręczenie sztandarów formacjom wojsk łączności

§ 1 W dniu 18 czerwca 1937 r. Pan Prezydent Rzeczypospolitej

Wręczenie wręczy sztandary :

sztandarów - Szkole Podchorążych Łączności,

- pułkowi radiotelegraficznemu,

- 1,5,6 i 7 baonom telegraficznym.

Wręczenie sztandarów odbędzie się w Warszawie na placu

Józefa Piłsudskiego w obecności Pana Generalnego Inspektora

Sił Zbrojnych i Pana Ministra Spraw Wojskowych.

§ 2

Program Program uroczystości będzie następujący :

uroczystości

a/ przegląd ustawionych na placu Józefa Piłsudskiego oddziałów wojsk łączności :

- o godz.9.40 przez Dowódcę O.K. Nr.I

- o godz.9.50 przez Pana Ministra Spraw Wojskowych

- o godz.9.55 Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych

- o godz.10.00 przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

b/ Msza Święta

c/ poświęcenie sztandarów

d/ wbijanie gwoździ w drzewce sztandarów wg kolejności

podanej w zał. nr.6 i wpisywanie się do ksiąg pamiątko-

wych formacji

e/ wręczenie sztandarów

f/ złożenie hołdu pod grobem Nieznanego Żołnierza

g/ defilada

h/ przemarsz do Belwederu i złożenie hołdu

Przewodniczącym na sztandar przeprowadzą dowódcy formacji

& 3
Rodzice
Chrześni

Lista imienna rodziców chrzesnych jest podana w załącz-
niku nr. 6

& 4

I Zarządzenia organizacyjne
Skład oddziałów biorących udział w uroczystości :
W uroczystości weźma udział oddziały w następującym składzie :

- szwadron 1 p. szwol. ze sztandarem i orkiestrą

- Szkoła Podch. Łączności - 3 komp.

- Pułk Radiotelegraficzny - 2 baony /konny i zmot/

- 1 baon telegraficzny - 3 komp.

- 2,5,6 i 7 baonów telegr. - dcy baonów z pocztami.

Ze szczególnym naciskiem podkreślam konieczność jak naj-
staraniejszego doboru do oddziałów wojsk łączności

- of. podof. i szer. Dowódcę całości wyznaczę oddziel-
nym rozkazem

& 5
Poczty
sztandarowe

Skład pocztów sztandarowych:

- 1 of./por. - ppor./

- 2 starszych podof. w tym 1 jako chorąży sztandaru

- 3 st.szer. względnie szeregowców

& 6
Poczty dców

Do pocztów dowódców wyznaczać zasadniczo podoficerów.

& 22
Uzbrojenie

III Zarządzenia materiałowe

W Szkole Podch. Łączności i 1 baonie telegraficznym

- kbk. polskie, w pułku radiotelegraficznym - kbk. fran-

cuskie. Ładownice potrójne. Sierzanci szefowie komp. -

szabla. Uzbrojenie w pocztach sztandarowych: podof. -

szabla, szer.kbk i szable. Uzbrojenie przedst. for-

macji do wbijania gwoździ: podf. - szabla, szer. -

bagnet od kbk. polskiego.

Dca Łączności

/ - / Cępa

plik. dypl.

SZTANDAR

Szkoły Podchorążych Łączności Zegrze.

Sztandar został ufundowany przez społeczeństwo m. Zegrza i Warszawy. Prezesem Komitetu fundacji sztandarów był por. rez. łącz. inż. Stanisław Gierat. Został poświęcony i wręczony delegacji i pocztowi sztandarowemu Szkoły Podchorążych Łączności w dniu 18-go czerwca 1937 roku w Warszawie.



Opis sztandaru:

Płachta sztandaru ma wymiar 63 cm x 63 cm.

Strona prawa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża srebrem haftowany orzeł ze złotą koroną, dziobem i szponami, w złotym wieńcu laurowym. Pola między ramionami krzyża białe z wyhaftowanymi złotem literami "S.P." w złotym wieńcu laurowym.

Strona lewa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża złotem haftowany napis "Honor i Ojczyzna" w złotym wieńcu laurowym. Na dolnym ramieniu krzyża złotem wyhaftowany napis: "Zegrze, 29.IV.1920".

Na polach białych między ramionami krzyża w podwójnym złotym obramowaniu:

- na prawym górnym - odznaka oddziałów radio
- na prawym dolnym - odznaka wojsk łączności

- na lewym górnym - Herb m.st. Warszawy
- na lewym dolnym - Matka Boska Częstochowska.

Całość płachty z trzech wolnych stron obszyta złotą frędzlą długości 4 cm, z czwartej strony tuleja z białej skóry. Orzeł srebrny z koroną złotą, dziobem i szponami, tarcza srebrna ze złotymi listwami, na tablicy złote litery "S.P."

Drzewce: płachta przymocowana do drzewca, gwoździami w kształcie tarczy herbowej, gwoździ 1 - złoty i 15-cie srebrnych. Szarfa biało-czerwona długości 64 cm, szer. 3 cm ze złotą frędzlą długości 5 cm.

Gwoździe na sztandarze Szkoły Podchorążych noszą następujące nazwiska:

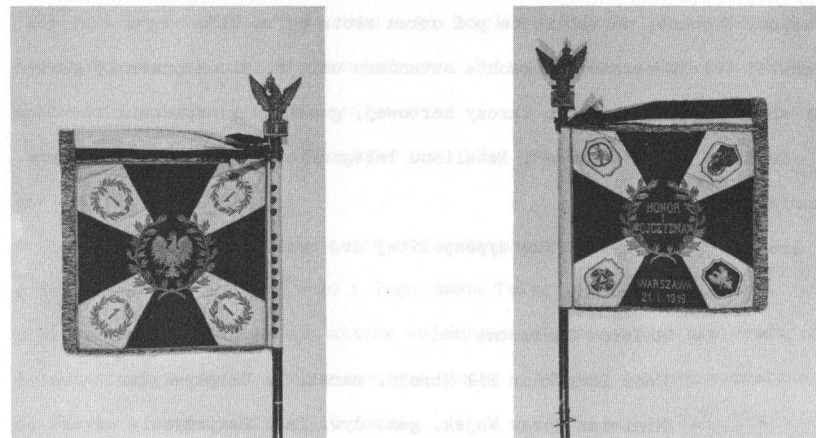
1. Złoty - Bs. J. Gawlina - w Imię Trójcy Przenajświętszej.
1. Srebrny - Prezydent Rzeczypospolitej dr. prof. I. Mościcki
2. " - Gen. Inspektor Sił Zbr. marsz. E. Śmigły-Rydz
3. " - Rodzice Chrzestni Sztandaru
4. " - Prezes Komitetu Sztandarowego inż. S. Gierat
5. " - Minister Spraw Wojsk. gen.dyw. T. Kasprzycki
6. " - Minister Poczt i Telegrafu inż. E. Kaliński
7. " - Dowódca Okręgu Korpusu gen. bryg. M. Trojanowski
8. " - Dowódca Wojsk Łączności płk.dypl. H. Cępa
9. " - Komendant Szkoły Podchorążych Łącz. mjr. W. Szafran
10. " - Komendant Centrum Wyszk.Łącz.ppłk. J. Kaczmarek
11. " - Kapral w.łącz.Podgórkki Bronisław - l.kopm.łącz. podof. rez. piech.
12. " - Dowódca Komp. Szkoły Podch.kpt. St. Dobosz
13. " - Plut. pchor. T. Szuster komp. podch. w.l.
14. " - Inspektor Armii gen. bryg. T. Kutrzeba
15. " - Kapral z cenzusem Zb. Kukulski komp. podch.rez.łącz.

Droga sztandaru Szkoły Podchorążych Łączności do Wielkiej Brytanii jest analogiczna i pokrywa się z drogą ośrodka zapasowego 1-go Batalionu Telegraficznego. Dokument przechowywany w Muzeum im. gen. W. Sikorskiego stwierdzający fakt przekazania sztandaru Szkoły Podchorążych Łączności przez mjr. Dobosza gen. Jatelnickiemu celem przechowania go w Ambasadzie polskiej w Budapeszcie. Dokument nosi datę "Targoviste, 2.IV.1940" i jest dołączony jako zał. Nr. 4 do wyciągu z rozkazu M.S.Wojsk. Nr. 410/rej/tj./40.

SZTANDAR

1. Batalionu Telegraficznego Zegrze.

Sztandar został ufundowany przez obywateli miasta Zegrze. Został poświęcony i wręczony delegacji i pocztowi sztandarowemu 1 Batalionu Telegraficznego w dniu 18-go czerwca 1937 roku w Warszawie.



Opis sztandaru.

Płachta sztandaru ma wymiar 64 cm x 64 cm.

Strona prawa: pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża srebrem haftowany orzeł ze złotą koroną, dziobem i szponami, w wieńcu laurowym złotym. Pola między ramionami krzyża białe z wyhaftowaną złotem liczbą "1" w wieńcu laurowym złotym.

Strona lewa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża wyhaftowany złotem napis "Honor i Ojczyzna" w takimże wieńcu laurowym. Na dolnym ramieniu krzyża napis haftowany złotem: "Warszawa, 21.1.1919". Na białych polach pomiędzy ramionami krzyża w podwójnym złotym obramowaniu:

- na prawym górnym - odznaka Łączności
- na prawym dolnym - odznaka Batalionu
- na lewym górnym - Matka Boska Częstochowska
- na lewym dolnym - Srebrny orzeł bez korony w czerwonym polu.

Całość płachty obszyta złotą frędzlą z trzech stron, czwarta strona obszyta tuleją z białej ceraty. Orzeł wiązający - srebrny, korona, dziób i szpony złoczone, na tabliczce pod orłem złota cyfra "1".

Drzewce: tuleja ceratowa, płachta sztandaru umiejscowiona przez 15 gwoździ srebrnych, w kształcie tarczy herbowej, gwoździe z napisami.

Gwoździe na sztandarze 1 Batalionu Telegraficznego noszą następujące nazwiska.

1. Srebrny - Prezydent Rzeczypospolitej dr. prof. I. Mościcki.
2. " - Zagubiony
3. " - Rodzice Chrzestni
4. " - Gen. Inspektor Sił Zbrojnych marsz. E. Smigły-Rydz.
5. " - Minister Spraw Wojsk. gen. dyw. Tad. Kasprzycki
6. " - Inspektor Armii gen. bryg. T. Kutrzeba
7. " - Dowódca Okręgu Korpusu gen. bryg. M. Trojanowski
8. " - Dowódca Wojsk Łącz. płk. dypl. H. Cepa
9. " - Komendant Centrum Wyzsk. Łącz. ppłk. J. Kaczmarek
10. " - Wojewoda Warszawski Nakoniecznikow-Klukowski
11. " - Powiaty: Warszawski, Pułtuski i Radzyński
12. " - Dowódca 1 Batalionu Teleg. ppłk. S. Rausz
13. " - Por. Szpot St. Oficer Batalionu
14. " - St. maister Kufel Heronim podof. Batalionu
15. " - St. szer. Jan Chmieliński szereg. Batalionu.

Szarfa czerwono-biała, szerokości 13 cm ze złotą frędzlą.

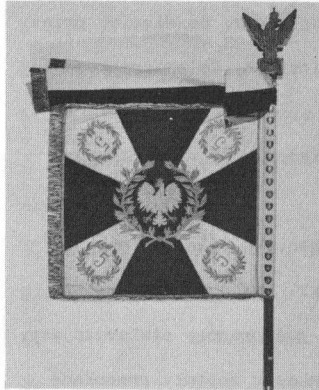
Sztandar 1-go Batalionu Telegraficznego opuścił garnizon Zegrzyński wraz z ośrodkiem zapasowym 1-go Baonu. Dzielił marszrutę baonu przez całą Polskę, aż do granicy rumuńskiej. Ośrodek 1-go Baonu Telegr. był internowany w Rumunii w miejscowości Targoowste. W Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie, znajduje się dokument, sporządzony dnia 2-go kwietnia 1940 w obozie Targoowste, podpisany przez ppłk. Wojciecha Szafrana, stwierdzający fakt przewiezienia sztandaru 1-go Batalionu Telegr. do Węgier przez mjr. Dobosza i zdania w/w sztandaru gen. Jatełnickiemu, celem przekazania ambasadzie polskiej w Budapeszcie.

Wymieniony dokument, dołączony jest jako załącznik Nr 4 do rozkazu MSW 410/tjn. 40.

Przy dokumentach znajdujących się w Muzeum gen. W. Sikorskiego, a dotyczących sztandarów 6-go i 7-go Baonu Telegr. znajduje się list płk. Emisarkiego ówczesnego atache wojskowego w Budapeszcie stwierdzający, że sztandary, zgodnie z zarządzeniami rządu polskiego zostały przesłane do Paryża w październiku 1939 roku.

SZTANDAR 5 BATALIONU TELEGR. LEGIONÓW POLSKICH

Sztandar 5-go Batalionu Telegr. Legionów Polskich, został ufundowany przez Komitet Obywatelski, zawiązany przez prezydenta miasta Krakowa dr. Mieczysława Kaplickiego w jesieni 1936 roku. W skład komitetu weszli przedstawiciele Krakowskiej Dyrekcji Poczty i Telegr. oraz przedstawiciele elektrowni miasta Krakowa, w składzie tych obu instytucji było wielu żołnierzy rezerwy 5-go Baonu.



Opis sztandaru

Płachta sztandaru ma wymiar 63 cm x 63 cm.

Strona prawa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża, srebrem haftowany orzeł ze złotą koroną, dziobem i szponami, w wieńcu laurowym złotym. Pola między ramionami krzyża białe z wyhaftowaną złotem liczbą 5 w złotym wieńcu laurowym.

Strona lewa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża złotem haftowany napis "Honor i Ojczyzna", w takimże wieńcu laurowym. Na dolnym ramieniu krzyża napis haftowany złotem "Kraków, 8.VIII.1914". Na białych polach pomiędzy ramionami krzyża w podwójnym złotym obramowaniu: na prawym górnym - odznaka łączności, na prawym dolnym - odznaka batalionu, na lewym górnym - Matka Boska Częstochowska, na lewym dolnym - herb m. Krakowa.

Całość płachty z trzech stron obszyta złotą frędzlą długości 4,5 cm, z czwartej strony tuleja z białej ceraty, przybita do drzewca gwoździami.

Gwoździe na sztandarze 5 Batalionu Telegr. Legionów Polskich noszą następujące nazwiska:

1. Złoty - Biskup J. Gawlina w Imieniu Trójcy Przenajświętszej.
1. Srebrny - Rodzice Chrzestni.
2. " - Prezydent Rzeczypospolitej dr. prof. I. Mościcki.
3. " - Gen. Inspektor Sił Zbrojnych marsz. E. Śmigły-Rydz
4. " - Inspektor Armii gen. dyw. L. Berbecki
5. " - Minister Spraw Wojsk. gen. dyw. T. Kasprzycki.
6. " - Minister Poczty i Telegr. E. Kaliński
7. " - Dowódca Okręgu Korpusu Nr. V gen. bryg. B. Norbut-Łuczynski
8. " - Dowódca Wojsk Łącz. płk. dypl. H. Cepa
9. " - Wojewoda Krakowski M. Gnoiński
10. " - Prezydent Miasta Krakowa dr. M. Kaplicki
11. " - Dowódca Batalionu ppłk. I. Junosza-Drewnowski
12. " - W imieniu żołnierzy rezerwy por. rez. inż. Orski
13. " - Por. Chełmoński Bohdan
14. " - St. sierż. Rycerz Franciszek
15. " - St. szer. Bronisław Wolnik.

Na górnym końcu drzewca srebrny orzeł ze złotą koroną, dziobem i szponami, pod orłem na złotym obramowanej tablicy złota cyfra 5, tablica zakończona złotą tuleją. Szarfa biało-czerwona długości 68 cm, szerokości 10 cm z frędzlą długości 4 cm.

Rodzice chrzestni:

- Pierwsza para: gen. Jerzy Narbut-Łuczynski d-ca O.K V
Pani Hanna Kaplicka, żona prezydenta m. Krakowa.
- Druga para: płk. Michał Gnoiński Wojewoda Krakowski
Pani Natalia Kaplicka, żona prezydenta m. Krakowa

Trzecia para: dr. Mieczysław Kaplicki Prezydent m. Krakowa
Pani Zofia Cepowa, żona D-cy Wojsk Łączności

Czwarta para: dr. Julian Nowak, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego
Pani Wanda Junosza-Drewnowska, żona D-cy Batalionu.

Uroczystość wręczenia sztandaru miała miejsce dnia 20 czerwca 1937 roku na głównym Rynku Krakowskim od strony ul. Szewskiej. Uroczystość zbiegła się z 10-cio letnią rocznicą 5-go Batalionu w Krakowie. Uroczystość rozpoczęła się w sobotę 19 czerwca w koszarach przy ul. Rajskiej. Na dziedzińcu koszarowym, na zbiórce Batalionu odczytano rozkaz D-cy Wojsk Łączności, nadający Odznaki Łącz. żołnierzom Batalionu. Miało miejsce rozdanie nagród sportowych, pododdziałom baonu i indywidualnych. Tegoż dnia odbył się uroczysty apel, w którym wzięli udział żołnierze rezerwy baonu. D-cę O.K. V na tych uroczystościach reprezentował płk. Ocetkiewicz. W niedzielę 20-go miała miejsce właściwa uroczystość. Już przed godziną 8-mą rano na części Rynku Głównego od strony ul. Szewskiej ustawily się w czworoboku: 5 Batalion Telegraficzny, oraz kompanie honorowe ze sztandarami, pułk. piechoty, saperów i ułanów, prócz tego przybyły baterie honorowe pułków artylerii, z trąbkami ozdobionymi odznaczeniami Virtuti Militari, przybyli również oficerowie rez. Batalionu, oraz kompania przysposobienia pocztowego z chorągwią i orkiestrą. Przed godziną 9-tą przybyli generałowie B. Mond i Z. Piasecki, d-cy wszystkich oddziałów garnizonu, wraz z delegacjami. Władze cywilne były reprezentowane: Wojewodę Krakowskiego repres. naczelnik wydziału wojskowego Sewinski, dr. M. Kaplicki, prof. J. Nowak i inni. Obok ołtarza polowego ustawił się poczet sztandarowy 5-go Batalionu Telegr. Mszę Św. odprawiał ks. dziekan Antoni Zapała, po odprawieniu Mszy, ks. dziekan wygłosił przemówienie do żołnierzy. Wśród głębokiej ciszy nastąpiła uroczysta przysięga żołnierzy batalionu na otrzymany sztandar. Żołnierze chórem powtarzali rotę przysięgi:

"Pomny na przykazania że z honorem i sztandarem rozstaje się
żołnierz wraz z życiem, przysięgam być zawsze wiernym hasłu
wypisanemu na sztandarze Honor i Ojczyzna".

Po przysiędze D-ca Batalionu nadał: gen. Mondowi, Prezydentowi Kaplickiemu i dywizionowi artylerii przeciwlotniczej honorowe odznaki Batalionu wraz z dyplomami. Poczem oddziały rozwinęły się do defilady, którą odebrał pod Barbakanem gen. Mond, naczel. Sewiński i dr. Kaplicki. W dalszym ciągu uroczystości odbył się obiad żołnierski, podczas którego wygłosili przemówienia gen. Mond i płk. Cepa. Po obiedzie żołnierskim, miała miejsce zabawa żołnierska, a wieczorem w salonach kasyna oficerskiego odbył się raut.



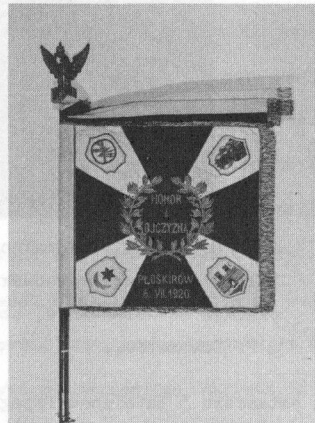
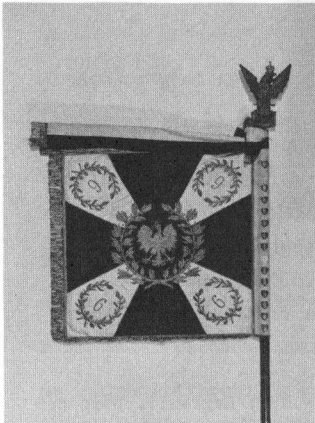
Delegacja 5 B. Telegraficznego oczekuje poświęcenia,
Pułk. I. Junosza-Drewnowski i adiutant por. B. Chełmoński
okazują zdenerwowanie, obok P.W. Drewnowska rozmawia
z P. Dreszerową.

Droga sztandaru 5 Batalionu Telegr. Leg. Pol. do Wielkiej Brytanii, była podobna do dróg innych sztandarów oddziałów Łączności. W dniu 3 września 1939 r. nastąpiła ewakuacja ośrodka zapasowego z Krakowa. Od tej chwili sztandar dzieli losy i marszrutę ośrodka, dnia 19 września ośrodek zapasowy przekracza granicę węgierską i jest internowany przez władze wojskowe węgierskie. W październiku 1939 r. zgodnie z rozkazami władz polskich, sztandar zostaje przekazany ambasadzie polskiej w Budapeszcie. Pułk. Emisarski, ówczesny attache wojskowy na Węgrzech, w odpowiedzi na list mjr. E. Lysaka /który zdał ambasadzie polskiej w Budapeszcie sztandary 6 i 7 Baonów Łącz/ o losie zdanych sztandarów, odpowiada że: "rzeczy o które Pan major pyta jeszcze w październiku zostały wysłane do Francji".

SZTANDAR

6. Batalionu Telegraficznego - Jarosław.

Sztandar został ufundowany przez społeczeństwo miasta Jarosławia i Lwowa. Komitet powstał przy starostwie, w skład jego weszli przedstawiciele miasta i okolicy, dyrektor cukrowni w Przeworsku był specjalnie szczodry i aktywny. Sztandar został poświęcony i wręczony delegacji i pocztowi sztandarowemu 6-go Batalionu Telegraficznego w dniu 18-go czerwca 1937 r. w Warszawie.



Opis sztandaru

Płachta sztandaru ma wymiary 64 cm x 64 cm.

Strona prawa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża srebrem haftowany orzeł, ze złotą koroną, dziobem i szponami w wieńcu laurowym. Pola między ramionami krzyża białe, z wyhaftowaną złotem cyfrą "6" w złotym wieńcu laurowym.

Strona lewa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża wyhaftowany złotem napis "Honor i Ojczyzna". Na dolnym ramieniu krzyża złotem haftowany napis: "Ploskirow, 6.VIII.1920". Na białych polach między ramionami krzyża w podwójnym złotym obramowaniu:

na górnym prawym - odznaka łączności

na górnym lewym - Matka Boska Częstochowska

na górnym prawym - Herb m. Jarosław

na dolnym prawym - Herb m. Przeworsk

Całość płachty z 3-ch stron obszyta złotą frędzlą długości 4 cm, z czarnej strony tuleja z białej ceraty. Orzeł srebrny ze złotą koroną, dziobem i szponami. Na złotem obramowanej tablicy cyfra "6". Tuleja srebrna. Drzewce: płachta sztandaru przymocowana 14-ma gwoździami w kształcie tarczy herbowej z napisami.

Gwoździe na sztandarze 6 Batalionu Telegraficznego noszą nazwiska:

1. Złoty - Zgubiony.
1. Srebrny - Prezydent Rzeczypospolitej dr. prof. I. Mościcki
2. " - Zagubiony
3. " - Rodzice Chrzestni
4. " - Minister Spraw Wojsk. gen. dyw. T. Kasprzycki
5. " - Minister Poczty i Teleg. inż. E. Kaliński
6. " - Dowódca Okręgu Korpusu Nr. X gen. W. Wiczorkiewicz
7. " - Wojewoda Lwowski dr. A. Bilyk
8. " - Inspektor Armii gen. K. Fabrycy
9. " - Zagubiony
10. " - Miasto Przeworsk
11. " - Miasto Jarosław
12. " - Dowódca Batalionu mjr. W. Bernacki
13. " - Młodszy oficer Batalionu por. Mikołajski
14. " - Podoficer Batalionu st.sierż. Cz. Kaczmarek
15. " - Szer. Z. Pytlowany.

W dniu 19-go czerwca na placu sportowym odbyła się uroczystość powitania sztandaru. Nastrój radości i dumy opanował nie tylko żołnierzy, ale i licznych gości z miasta i okolicy, a zwłaszcza tych, którzy bezpośrednio przyczynili się do ufundowania sztandaru. Po przemówieniu

dowódcy Batalionu odbyła się defilada, a następnie obiad żołnierski. Sztandar 6 Batalionu Telegraficznego dzielił losy i marsz ośrodka zapasowego Baonu w wojnie 1939 roku. Ośrodek zapasowy Batalionu był internowany na Węgrzech w miejscowości Caiž. Z dokumentów znajdujących się w Muzeum im. Gen. W. Sikorskiego wynika, że sztandar 6 Batalionu Telegraficznego został przekazany przez mjr. E. Lysaka gen. Dembińskiemu, celem przekazania go płk. Emisarskiemu ówczesnemu attache w Budapeszcie. Można przypuszczać, że były to już zarządzenia formującego się rządu polskiego w Paryżu. Dokument stwierdzający fakt przekazania sztandaru jest podpisany przez: mjr. Lysaka, ppor. Kapsę i ppor. Dobrowolskiego. Przy tym dokumencie jest przechowywany list płk. Emisarskiego do mjr. Lysaka, który jest odpowiedzią na list mjr. Lysaka do niego. W liście tym płk. Emisarski podaje, że: "rzeczy o które Pan Major pyta zostały już w październiku przekazane do Paryża".



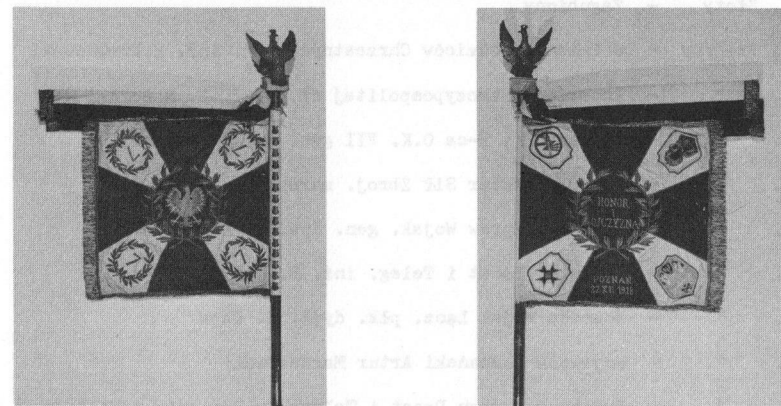
Marsz. E. Smigły-Rydz wpisuje się do książki pamiątkowej 6 Batalionu Telegraficznego.

Przy dokumentach dotyczących sztandarów 6 i 7 Batalionów Telegraficznych jest przechowywane oświadczenie podpisane przez ppor. Kapsę oficera łączności 2-go pułku pancernego, w którym ppor. Kapsa stwierdza, że w czasie pobytu na Węgrzech był świadkiem przekazania dwóch sztandarów oddziałów Wojsk Łącz. ambasadzie polskiej w Budapeszcie i jak sobie przypomina były to sztandary 6-go i 5-go Batalionów Telegraficznych. Oświadczenie nosi datę 1942 roku. Jest to dowodem jak zawodna jest pamięć ludzka gdy po upływie tylko dwu lat 7 Batalion Telegraficzny został zamieniony na 5 Batalion Telegraficzny.

SZTANDAR

7. Batalionu Telegraficznego Poznań.

Sztandar został ufundowany przez społeczeństwo m. Poznań. Został poświęcony i wręczony delegacji i pocztowi sztandarowemu 7-go Batalionu Telegraficznego w dniu 18-go czerwca 1937 r. w Warszawie.



Opis sztandaru:

Płachta sztandaru ma wymiary 61 cm x 61 cm.

Strona prawa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża srebrem haftowany orzeł, z koroną złotą, dziobem i szponami w wieńcu laurowym złotym. Pole między ramionami krzyża białe, z wyhaftowaną liczbą "7" w złotym wieńcu laurowym.

Strona lewa: Pośrodku amarantowy krzyż, w środku krzyża, haftowany złotem napis "Honor i Ojczyzna", w złotym wieńcu laurowym. Na dolnym ramieniu krzyża haftowany napis: "Poznań, 27.XII.1918". Na białych polach pomiędzy ramionami krzyża w podwójnym złotym obramowaniu:

- na prawym górnym - odznaka łączności
- na prawym dolnym - odznaka Batalionu

na lewym górnym - Matka Boska Częstochowska

na lewym dolnym - herb m. Poznania

Całość płachty z 3-ech stron obszyta złotą frędzlą długości 4 cm, z czwartej strony tuleja z białej ceraty. Orzeł srebrny ze złotą koroną (uszkodzona), dziobem i szponami. W środku tablicy pod orłem cyfra "7" bez obramowania. Gwoździ 15-cie, w kształcie tarczy herbowej z napisami.

Gwoździe na sztandarze 7 Batalionu Telegraf. noszą nazwiska:

1. Złoty - Zagubiony.
1. Srebrny - W imieniu rodziców Chrzestnych płk. inż. K. Drewnowski
2. " - Prezydent Rzeczypospolitej dr. prof. I. Mościcki
3. " - Inspektor i D-ca O.K. VII gen. bryg. E. Knoll
4. " - Gen. Inspektor Sił Zbroj. marsz. E. Śmigły-Rydz
5. " - Minister Spraw Wojsk. gen. dyw. T. Kasprzycki
6. " - Minister Poczty i Teleg. inż. E. Kaliński
7. " - Dowódca Wojsk Łącz. płk. dypl. H. Cepa
8. " - Wojewoda Poznański Artur Maruszewski
9. " - Dyrektor Okręgu Poczty i Teleg. w Poznaniu A. Wallner
10. " - Prezydent Stołecznego m. Poznań Erwin Więckowski
11. " - Dowódca Batalionu ppłk. dypl. Jan Jamka
12. " - Por. Kazimierz Larys
13. " - Chor. Bolesław Wienke
14. " - St. szer. Edmund Idzkowski
15. " - W imieniu żołnierzy rez.kpt. rez. K. Jasnoch.

Z dokumentów znajdujących się w Muzeum im. gen. W. Sikorskiego wynika, że sztandar 7-go Batalionu Telegraficznego został w dniu 13.X.1939 r. przekazany przez mjr. E. Lysaka w miejscowości Caiz gen. Dembińskiemu, celem przekazania go płk. Emisarskiemu w ambasadzie polskiej w Budapeszcie. Dokument ten jest podpisany przez: mjr. Lysaka, ppor. Dobrowolskiego i ppor. Kapse. Z uwagi na to, że w/w dokument stwierdza fakt

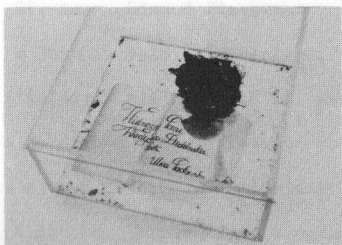
przekazania sztandarów obydwóch Batalionów, daje możność przypuszczać, że podpisani oficerowie mieli w swej opiece sztandary w czasie ewakuacji z Polski. Do podanego dokumentu jest dołączony list płk. Emisarskiego do mjr. Lysaka. z którego wynika, że mjr Lysak był niespokojny o losy zdanych sztandarów i pisał do płk. Emisarskiego prosząc o informacje, odpowiedź płk. Emisarskiego brzmi: "rzeczy o które Pan Major zapytuje, już w październiku zostały przekazane do Paryża" - data listu 9-ty grudzień 1939 r.

SZTANDAR PUŁKU RADIOTELEGRAFICZNEGO.



Orzeł na drzewcu sztandaru Pułku Radiotelegr. Drzewce nie było spalone we wrześniu 1939 r. Żołnierz Pułku Wł. Goś przekazał drzewce sztandaru do Muzeum Wojska Polskiego dnia 16.08.1957 r.

Z ilości sześciu sztandarów Wojsk Łączności poświęconych w dniu 18 czerwca 1937 roku, sztandar Pułku Radiotelegraficznego nie przeżył pożogi wojennej. Został spalony w nocy z 29/30 września 1939 w lesie niedaleko miejscowości Mamoty Wielkie na Lubelszczyźnie. Nie jesteśmy w stanie ustalić szczegółów ani dokładnego opisu sztandaru. Wiadomo tylko, że wyhaftowana była na nim data powstania Pułku Radiotelegraficznego: 29 czerwca 1924 rok. Data ta jest także umieszczona na odznace pułkowej. W późniejszych latach data ta została ustalona jako data Święta Wojsk Łączności. Sztandar Pułku Radiotelegraficznego różnił się od wszystkich sztandarów oddziałów Łączności tym, że posiadał dłuższe - nieprzepisowe drzewce /widać to na zdjęciu ustawionych pocztów sztandarowych w dniu poświęcenia, sztandar Pułku Radiotelegraficznego jest drugi od prawej strony/.



Pudełko ze szczątkami sztandaru Pułku Radiotelegraficznego w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Żołnierz Pułku Wł. Dudziński przekazał szczątki sztandaru w dniu 1.06.1966 r.

We wrześniu 1939 roku, Pułk Radiotelegraficzny, po wydzieleniu jednostek przewidzianych planem mobilizacyjnym, był w trakcie przeorganizowania się na ośrodek zapasowy, kiedy dnia 6-go września otrzymał rozkaz opuszczenia Warszawy. Nie posiadając środków transportowych marszem pieszym, często bombardowany, dotarł do Kowla, gdzie dostał się do niewoli sowieckiej. Kpt. Ludwik Chełkowski, któremu powierzona była opieka nad sztandarem, wraz z grupą oficerów i szeregowych, zmylił strażę sowieckie i uciekł z niewoli z płachtą sztandaru na piersi. Zorganizował on oddział z którym postanowił się przebić do walczącej Warszawy. Oddział, który szybko wzrósł do siły batalionu, dobrze uzbrojony w porzuconą broń, wziął udział w bitwie pod Kockiem w zgrupowaniu gen. Kleberga. Następnie otoczony przez przeważające siły sowieckie i niemieckie, po wyczerpaniu amunicji i z dużymi stratami, na rozkaz przełożonego miał odejść do niewoli sowieckiej. W nocy 29 września w dramatycznych okolicznościach, oddział został rozwiązany w lesie pod miejscowością Mamoty Wielkie, a sztandar według dawnych polskich tradycji - spalony. Przed tym jeszcze wszyscy obecni podzielili między sobą srebrne nitki sztandaru. Może któraś z nich jeszcze istnieje. Tragiczne losy sztandaru Pułku Radiotelegraficznego, były ciągłym tematem, wśród żołnierzy Pułku Radio i innych oddziałów Łączności. Pierwszy odgłos o epopei sztandaru Pułku Radiotelegraficznego, notujemy w Dzienniku Żołnierza wydanym w Londynie w numerze z dnia 29 czerwca 1943 r. Dziennikarz Pan Z. Leszczyk w artykule "NITKI SZTANDARU" pisze: "Znałem przed wojną wielu żołnierzy Łączności. Byli między nimi, inżynierowie, specjaliści, technicy na miarę europejską. Niektórzy z nich mieli wyższe stopnie wojskowe, wszyscy zaś byli zorganizowaną społecznością, pracującą dla nowej lepszej Polski. Rezerwa utrzymywała ścisły kontakt ze swymi oddziałami, na wszystkich zebraniach towarzyskich, świętach, nabożeństwach uroczystych, imprezach sportowych pełno było zawsze cywilów... Wojska Łączności popierały twórczy wysiłek inżynierów i przemysłu, aby otrzymać jak najwięcej sprzętu niezbędnego w czasie wojny dla: złączenia wysiłków krwawych żołnierza dla odniesienia zwycięstwa... Historia poszczególnych oddziałów Łączności jest prosta i porywająca. Dopóki tylko istniały możliwości

walki, sprzęt łączności był obsługiwany, przewożony nie raz wysiłkiem ludzkim. W sytuacji beznadziejnej niszczonego sprzętu, rozbijano radiostacje, ażeby nie dostały się w ręce wroga... Tysiące żołnierzy łączności zginęło bohaterską śmiercią, tysiące dostało się do niewoli niemieckiej czy rosyjskiej. Część z nich przedostała się przez granicę węgierską czy rumuńską. Przeniesiono tam wiele sztandarów oddziałowych, zabrakło jednak sztandaru Pułku Radio..... Dowódca rozdał żołnierzom broń znaną w rozbitym pociągu. Pułk Radio stał się zwykłą formacją piechoty i rozpoczął marsz powrotny. W dniach 25 i 26 września przystępuje wraz z innymi jednostkami do walki z Niemcami, w dniu 28-go zostaje otoczony przez pancerne jednostki sowieckie. W wyższym dowództwie zapada decyzja złożenia broni. Bolszewicy obiecują rozesłać wojsko do domu. Kapitan Chełkowski jednak wie co żołnierzy czeka. Na piersiach kapitana spoczywa sztandar Pułku Radio. Żołnierzy czeka nędza i poniewierka niewoli, sztandar jednak niegodna ręka nieosiągnie. Żołnierze rozdierają sztandar, zabierają srebrne nitki. Sztandar zostaje spalony podczas uroczystej nocnej zbiórki. Dnia 30 września rozpoczął się tragiczny marsz pod strażą sowiecką, do niewoli skąd nie ma powrotu. Popioły sztandaru zostały rozdmuchane przez wiatr. Ten sam wiatr szumi dotąd w lasach Katyńskich. Wszyscy żołnierze i oficerowie, którym nie udało się uciec podczas drogi do obozów jenieckich, zniknęli. Srebrne nitki sztandaru ukryte na piersiach nielicznych, którym się udało zbiec, zawędrowały niemal do wszystkich krajów Europy. Rewidujący celnik litewski znalazł je na piersiach polskiego żołnierza. Zdziwił się, zapytał co to jest. Wytkumaczono mu. Pokiwał głową, wrzucił ramionami i westchnął: "Oj te Polaki" Srebrne nitki zawędrowały do Szkocji, Syrii, Tobruku....Łączność na terenie W. Brytanii rozwinęła się znacznie. Otrzymała wielkie ilości najnowocześniejszego sprzętu, rozwinęła się najmłodsza gałąź łączności - łączność lotnictwa..... Polscy żołnierze łączności: pancerni, spadochroniarze, radiotelegrafici w czołgach, samolotach i na okrętach wojennych, inżynierowie łączności pracujący w wielu ośrodkach badań technicznych ci wszyscy, których zalety fachowe wraz z odwagą i dzielnością osobistą żołnierza polskiego rozślawiły po świecie, ci wszyscy, to żołnierze łączności noszący w sercu srebrne nitki sztandaru...

SZTANDAR SZKOŁY PODCHORAŻYCH INŻYNIERII.

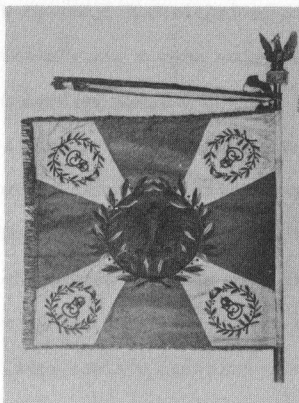


Orzeł na sztandarze SPInż.

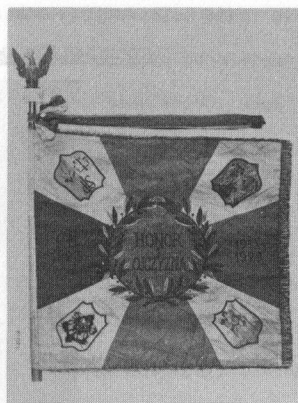
Monografia sztandarów oddziałów łączności była by niepełna gdybyśmy pominęli sztandar Szkoły Podchorążych Inżynierii. Sztandar ten od roku 1929 do roku 1935 był wspólnym symbolem dla obu wydziałów SPInż. - łączności i saperów. Obecnie sztandar znajduje się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie Nr. ewid. 14018. Sztandar został ufundowany przez Stowarzyszenie Techników. Uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru, odbyła się dnia 19-go października 1929 r. na Placu im. Marszałka J. Piłsudskiego. Ufundowanie sztandaru przez Stowarzyszenie Techników, symbolizowało przyjęcie absolwentów Szkoły Podchorążych Inżynierii, do świata technicznego. Koledzy z VIII promocji pamiętaj, że była to nasza pierwsza defilada w stolicy.

Opis sztandaru:

Płachta o wymiarach 100 cm x 100 cm, oryginalne drzewce zagubione, na tabliczce orła na czołowej stronie inicjały SPI na bocznej nazwa firmy W. Gontarczyk. Gwoździ pamiątkowych 20, przybitych do nowo wykonanego drzewca. Na prawej stronie płachty wyhaftowane daty "1.6.1923 - 19.11.1929". Pierwsza data to data rozkazu szefa Sztabu Gen., powołująca powstanie Szkoły. Data druga to data poświęcenia i wręczenia sztandaru.



Strona lewa sztandaru.



Strona prawa sztandaru.

Gwóździe na sztandarze SPInż. noszą następujące nazwiska:

- | | |
|------------------------------|----------------------------------|
| 1. Gwóźdź - Ks. Biskup Gall | 11. Gwóźdź - Rek. Pol. Przenicki |
| 2. " - Dr. prof. I. Mościcki | 12. " - Płk. Skoryna |
| 3. " - Marsz. J. Piłsudski | 13. " - Gen. Dąb-Kowalski |
| 4. " - Inż. M. Gnoiński | 14. " - Płk. Haller |
| 5. " - Inż. Klarnier | 15. " - Gen. Wróblewski |
| 6. " - Min. Kuhn | 16. " - Płk. Dąbkowski |
| 7. " - Min. Boerner | 17. " - Mjr. Arczyński |
| 8. " - Gen. Konarzewski | 18. " - Mjr. Machowski |
| 9. " - Gen. Piskor | 19. " - Mjr. Lepkowski |
| 10. " - Gen. Fabrycy | 20. " - Uczniowie. |

Losy wojenne sztandaru, dnia 2-go września 1939 roku sztandar został przekazany do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przez Jerzego Kubińskiego. Pan Kubiński obecnie nie pamięta, kto wydał to polecenie.

Pierwsi Kawalerowie orderu Virtuti Militari

Rys historyczny.

Historia powstania i ustalenia orderu Virtuti Militari, jest nierozdzielnie związana z konstytucją 3-go Maja. Obydwie wielkie uchwały sejmu czteroletniego były uważane przez Rosję jako przeszkody w jej polityce zaborczej. Katarzyna II występując zbrojnie przeciwko uchwalonej Konstytucji, z równym nakładem energii zwalczała, uchwalony statut orderu V.M. i osoby tym orderem odznaczone. Wojsko Polskie stanęło w obronie Konstytucji, koncentracja wojsk Korony odbywała się na południowo-wschodniej granicy Rzeczypospolitej w rejonie Pikowa i Lubarzy. Dowódcą tej armii był bratranek króla Stanisława Augusta ks. Józef Poniatowski.

Decyzje ustalenia nowego orderu wojskowego podjął sam król. Z korespondencji między królem i bratankiem wynika: w dniu 12-go czerwca 1792 roku w liście do ks. Józefa król pisał: "przyszło mi do głowy przesłać Ci rodzaj medali, które z jednej strony mieścić będą moje imię, a z drugiej napis VIRTUTI MILITARI /cnocie wojennej/. Krzyż można nosić tak jak krzyż orderu Marii Teresy, na wąskiej wstążeczce podobnej do wstążki orderu Św. Stanisława, będą medale srebrne dla szeregowych, a złote dla oficerów". Król Stanisław August sam nie był pewny, czy nowy order będzie miał swój własny statut, jak istniejące ordery Orła Białego i Św. Stanisława, czy to będzie krzyż pamiątkowy nadawany jednorazowo wszystkim uczestnikom kampanii. Pomysł orderu wypłynął od króla, ale tylko dzięki ks. Józefowi Poniatowskiemu został wykonany. Już przed czerwcem 1792 roku ks. Józef niemal w każdym liście przypominał stryjowi o konieczności ustanowienia nowego orderu opartego na prawie pisany, posiadającego własny statut i rządzonego własną Kapitułą.

W dniu 12-go czerwca 1792 roku wojsko polskie odniosło zwycięstwo nad wojskami rosyjskimi pod Zieleńcami. Wiadomość o wygranej bitwie przywiózł

do Warszawy ks. Eustachy Sanguszko, d-ca bryg. kawalerii, przywiózł również zdobyty sztandar rosyjski. Wygrana bitwa miała niewielkie znaczenie militarne, ale jako zwycięstwo odniesione nad wojskiem rosyjskim miało dużą wartość propagandową, społeczeństwo przyjęło wiadomość z aplauzem. Sam król powiedział: "od czasów króla Jana III, jest to pierwsza bitwa, którą wygrali Polacy bez niczyjej pomocy".

W raporcie ks. Józefa, przywiezionym przez ks. Sanguszko była prośba możliwie szybkiego wprowadzenia nowego orderu. Zgodnie z prawami Rzeczypospolitej, ustanawianie orderów należało do praw Korony, decydujący głos miał Monarcha. Ks. Józef był zdania, że należy wykorzystać odniesione zwycięstwo propagandowo, wymieniał nawet oficerów, którzy najbardziej zasłużyli się w boju. Nazwiska wyróżnionych oficerów zostały ogłoszone przez kierownictwo wojskowe w całym garnizonie warszawskim. Pod wpływem tych nacisków, król wyraził zgodę, order stał się faktem. W dniu 22-go czerwca w liście do bratanka król pisze: "jeżeli czas i okoliczności pozwolą ustanowimy instytucję formalną nowego orderu. Teraz z największym pośpiechem посыłam Ci 20 medali złotych oznaczonych dewizą Virtuti Militari dla znaczniejszych oficerów, którzy się odznaczyli w ostatnich bitwach obecnej kampanii".



Do swego listu król dołączył osobną kartkę zawierającą "imiona osób militarynych, którym destynuję pierwsze znaki nowego orderu żołnierskiego u nas za dzielność okazaną w teraźniejszej kampanii". Byli to: ks. Józef Poniatowski, gen. mjr. M. Wielhorski, gen. mjr. F. Pouppart, bryg. St. Mokronowski, bryg. Eustach, ks. Sanguszko, płk. kozaków J. Poniatowski /imiennik księcia Józefa/, ppłk. J. Grochowski, mjr. J. Krasicki, mjr. J. Szczutowski, kpt. M. Bronikowski, kpt. M. Chomętowski, por. A. Gałęcki, ppor. S. Bukar, ppor. S. Marszycki, por. K. Tepfer. Ponadto król posłał 40 medali srebrnych dla podoficerów i szeregowych, których należało wyróżnić za męstwo okazane w boju. Przesłane przez króla medale ks. Józef rozdał dowódcom, aby w jego imieniu dokonali dekoracji zasłużonych żołnierzy.

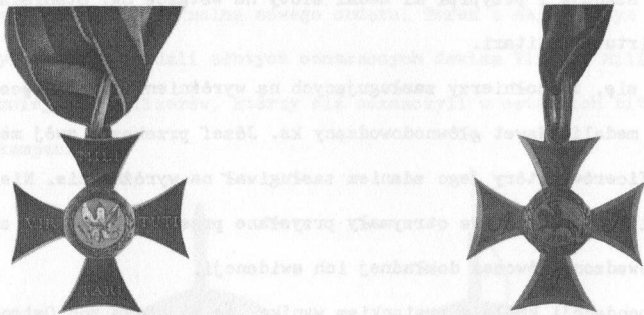
Ceremoniał wręczenia medali nie był ustalony i odbywał się raczej skromnie. Tak pisze w swych pamiętnikach jeden z odznaczonych, ppor. Seweryn Bukar: "drugiego czy trzeciego dnia nad wieczorem przyjechał do mojej baterii gen. Kościuszko, zsiadłszy z konia przystąpił do mnie z komplementem, że miło mi jest bardzo, ozdobić znakiem honorowym oficera, którego osobiście lubię i szanuję i przypiął mi medal złoty na wstążce św. Stanisława z napisem Virtuti Militari.

Okazało się, że żołnierzy zasługujących na wyróżnienie było więcej niż przesłanych medali. Nawet głównodowodzący ks. Józef przekazał swój medal jednemu z oficerów, który jego zdaniem zasługiwał na wyróżnienie. Nie można ustalić listy osób, które otrzymały przesłane przez króla medale srebrne, gdyż nie prowadzono wówczas dokładnej ich ewidencji.

Z korespondencji króla z bratankiem wynika, że do obozu pod Ostrogiem przesłano medale wykonane w mennicy warszawskiej. Medale wykonane były z kruszców szlachetnych/ złoto i srebro/ miały kształt owalny o wymiarach 42.8 mm x 32.2 mm i odznaczały się starannym wykonaniem: na stronie czołowej był monogram królewski SAR /Stanisław-August-Rex/ uwieńczony koroną królewską, pod nią dwie skrzyżowane gałązki palmowe przewiązane wstążką. Na

stronie odwrotnej 2-wierszowy napis VIRTUTI MILITARI pod nim dwie gałązki palmowe jak na stronie głównej.

Pierwsze medale Virtuti Militari były nadane zanim statut tego orderu został ustalony i opracowany. Pierwszym odznaczonym medalem V.M. były wydawane patenty, w tych patentach był zawarty opis i wygląd nowego krzyża wojskowego. Pierwsi odznaczeni własnym sumptem przerabiali otrzymane medale na krzyże, stwierdza to w swym pamiętniku, niezastąpiony Seweryn Bukar odznaczony za bitwę pod Zieleńcami, który pisze: "chcę przerobić medal mój złoty na krzyż, stosowny do formy przepisanej w dyplomacie, udałem się do najlepszego złotnika jakiego mi wskazano..." /był nim nadworny jubiler Stanisława Augusta - Jean Martin/. Opis krzyża wymieniony w patencie jest następujący: strona główna - krzyż złoty, pokryty czarną emalią z zielono-emaliowanym wieńcem laurowym, na środku biało-emaliowany orzeł na złotym tle, na ramionach krzyża złoty napis Virtuti Militari. Strona odwrotna: na ramionach krzyża grawerowane litery SARP /Stanisław-August-Rex-Polonia/ w środku w zielonym wieńcu laurowym, ciemno emaliowana Pogoń Litewska pod nią data 1792.



Krzyż Orderu Virtuti Militari Adama Jerzego Czartoryskiego (1770—1861) — awers i rewers. Ze zbiorów Czartoryskich w Krakowie.

Patenty były podpisane przez Monarchę, który stwierdzał, że krzyż przyznany "w celu wynagrodzenia zasługi i męstwa w boju i biegłości w sztuce wojennej". Wiadomość, że statut krzyża został opracowany przez księcia

Józefa Poniatowskiego, zawdzięczamy również pamiętnikom Seweryna Bukara, który pisze: "zastaliśmy ks. Józefa zajętego w interesie wojska i między innymi zastaliśmy już wygotowane dyplomata na krzyż wojskowy, który odtąd w miejsce medali nosić mieliśmy i te dyplomata wręczone nam zostały".

Order krzyża jak określał go opracowany statut, nadawany miał być za zasługi położone na polu bitwy, w obliczu nieprzyjaciela, o jego przyznaniu decydowały czyny bojowe wykazane w walce, a nie urodzenie. Nie mogli ubiegać się o niego ci, którzy położyli nawet szczególnie ważne zasługi dla spraw organizacji wojska, ale nie zasłużyli się na polu bitwy. Krzyża nie można było otrzymać automatycznie, jak ordery wojskowe za wysługę lat nieskazitelnej służby w wojsku. W myśl statutu nowy order jako nagroda o znaczeniu wyjątkowym, nadawany miał być tylko za czyny wielkiej miary. Należy pamiętać, że układanie statutu odbywało się już po przegranej kampanii 1792 roku. Od odznaczonych wymagano nieskazitelnego charakteru i moralności, oraz gorliwości w służbie i przykładaniu się do niej. Statut ściśle określał podział orderu na pięć klas: 1. Krzyż Wielki, 2. Krzyż Komandorski, 3. Krzyż Kawalerski, 4. Krzyż Złoty, 5. Krzyż Srebrny. Krzyże przeznaczone były do noszenia na wstędze białej z czarnymi obwódkami. Do krzyża wielkiego przynależał miała sześć-ramienna gwiazda srebrna. Ponadto przywiązane były renty dożywotne: do krzyża wielkiego - 20.000 złotych, do krzyża komandorskiego - 2.000 złotych, do krzyża kawalerskiego - 1.000 złotych, odznaczeni krzyżem złotym otrzymali żołd podwójny, a odznaczeni krzyżem srebrnym - żołd zwiększony o połowę.

Po ustaleniu i zatwierdzeniu statutu, powołano czternaście osobową Kapitułę. Należeli do niej: ks. Józef Poniatowski, gen.lejt. T.Kościuszko, gen.mjr. M.Wielhorski, gen.mjr. M. Mokronowski, bryg.Eustachy, ks.Sanguszko, płk. J.Poniatowski, mjr. J. Chomentowski, ppłk. L. Kamieniecki, gen. mjr. J. Zajączek, mjr. M. Bronikowski, mjr. M. Chomentowski, por. M. Cichocki, por. L. Metzler, szef.szwadronu B. Giżycki. Statut ustalał również ceremoniał odznaczeń, orzekał też postępowanie w razie przewinienia honorowego.

W wypadku śmierci kawalera rodzina zobowiązana była zwrócić order do kancelarii kapituły. Ogólna liczba odznaczonych w 1792 roku wynosiła 526 osób /1 - krzyż komandorski, 86 - złotych, 436 - srebrnych/.

Konfederacja Targowicka, przejmująca władzę nad wojskiem już 18-go lipca 1792 roku wydała pierwszy uniwersal, przez marszałka Szczęsnego Potockiego podpisany, w którym czytamy: że uniwersal jest "niszczący patenta i znaki za despotycznego rządu, sejmowi despotycznego wyszłe".

W kołach patriotycznych i wojskowych respektowanie wydanego uniwersalu było uznawane za niehonorowe. Toteż Targowica wydaje drugi uniwersal, w którym czytamy: "noszenie krzyży przez osoby wojskowe pod karami osobistymi na nieposłusznym rozciągnąć się mającymi i utratę rang, natychmiast zakazuję i owe w ręce komendantów swoich nieodwołalnie złożyć zalecam. Osoby zaś z wojska wyszłe, jeśli by takowe nosić ważyły się, niezdatnością urzędów i godności na zawsze sadzeni być mają". Widzimy, że caryca Katarzyna II wymogła od zdrajców Targowickich drakońskich represji wobec wiernych Krajowi rodaków. Zbiorowe prośby wojskowych, jak z armii koronnej, tak litewskiej nie odniosły skutku. Przeciwno uniwersalom publicznie protestowali: gen. T. Kościuszko, ks. Eustachy Sanguszko, szczególnie ostro zwalczał uniwersaly, właściwy twórca orderu i jego statutu, ks. J. Poniatowski. Gdy podał się do dymisji, zabrał ze sobą order krzyża kawalerskiego i udał się poza granice Rzeczypospolitej. Nie godził się na zwrot orderu mimo gróźb marszałka Szczęsnego Potockiego, toczył z nim w listach ostre polemiki: "zdarzył się wać Pan żołnierzowi to, które okrywając go sławą w oczach publiczności, dowodem było, że szedł torem, który mu miłość Ojczyzny przypisała".

Niespodziewanie sprawa orderu odżyła raz jeszcze w czasie obrad Sejmu Grodzieńskiego, na ostatniej sesji w dniu 23-go listopada 1793 roku przedstawiono do skasowania przez Sejm rozporządzenia wydane przez Konfederację Targowicką, wśród nich znajdowały się owe dwa uniwersaly przeciw orderowi. Mimo protestu dwóch posłów związanych ze stronnictwem rosyjskim

/mjr. Ignacego Lobarzewskiego, posła ziemi czernichowskiej i starosty mereckiego Józefowicza/ wniosek został przyjęty. Ten jawny akt przeciw Rosji tak przestraszył króla, że już następnego dnia wysłał do posła Katarzyny Siversa, swego sekretarza z wytłumaczeniem i zapewnieniem, że wydarzenie miało miejsce wbrew jego woli. Uchwała sejmowa w treści swej nie tylko unieważniała uniwersaly Szczęsnego Potockiego, krytykowała je również jako niegodne, brzmienie uchwały było następujące: "gdy z rekomendacji komenderujących przeszłej kampanii niektóre osoby męstwo i odwagę okazujące medalami zaszczyliciliśmy, a konfederacja Targowicka sanctum swoim z ujmą powagi naszej królewskiej nosić one zakazała, przeto My Król z sejmującymi stanami takowe sanktum, powagę naszą królewską obrazujące znosimy i wydane medale jako waleczność w dzielnym narodzie naszym oznaczające dla zachęcenia wojska do podobnej odwagi, nosić pozwalamy"...

Nikt nie przypuszczał, że sprawa krzyża stanie się przyczyną konfliktu dyplomatycznego. Reskryptem z Petersburga odwołano Siwersa z poselstwa i wyznaczono na jego miejsce barona Igelstrom, któremu Katarzyna nakazała: "polecam zarządzać najsilniej zadośćuczynienie za obrazę nam dokonaną". Baron Igelstrom złożył wizytę Stanisławowi Augustowi powiadamiając go o woli Carycy. Wynik był natychmiastowy, Rada Nieustająca, powołana przez sejm grodzieński, zmieniła uchwałę sejmową. Rada nakazała "żeby eliminować z ksiąg sejmowych prawodawczych grodzieńskich, prawo o krzyżykach wojskowych nakazując jednocześnie komisji wojskowej, żeby wydała ordynas do złożenia krzyżyków tym wszystkim, co w aktualnej służbie zostają. Komisji Policji zalecono... żeby pilnowali noszenia krzyżyków wojskowych nie zostających w aktualnej służbie i aby takowe odbierała dobrowolnie lub gwałtem, gdyby kto ważył je nosić... i do władzy najwyższej odsyłać...". Zarządzenie znoszące ostatecznie order Rada Nieustająca wydała 10-go stycznia 1794 r., nakazywało ono władzom policyjnym, hetmanom i komisjom wojskowym, odbieranie od wszystkich kawalerów krzyży, oraz wydanych na nie patentów i odsyłanie ich niezwłocznie do Rady Nieustającej.

Szczególnie gorliwie zarządzenie było wykonywane w wojsku, reakcje odznaczonych były różne, wykonanie znaczyło lojalność wobec Rady Nieustającej i uległego króla, opór był niebezpieczny jednak byli odważni, generał Mokronowski nie zwracający krzyża był celem ciekawości w Warszawie, na ostrzeżenie marszałka Potockiego oświadczył, że krzyż złoży ale nie dzisiejszemu rządowi lecz w ręce szefa swego ks. Józefa Poniatowskiego gdyż z jego rąk te dystynkcje honoru, cnoty i męstwa otrzymał. Jerzy Białopiotrowicz członek Litewskiej komisji wojskowej dnia 28-go marca 1794 oświadczył, że rozporządzenie jest przeciwne prawu, gdyż uchwał sejmowych znosić nie wolno, może to uczynić tylko sejm. Zawiadomił Radę, w imieniu komisji Litewskiej, że zarządzenie na terenie Księstwa Litewskiego egzekwowane nie będzie. Rada Nieustająca zareagowała ostro i zmusiła Białopiotrowicza do ustąpienia z Komisji Wojskowej Litewskiej. Wraz z wybuchem powstania pod dowództwem T. Kościuszki sprawa krzyży ucichła. Naczelnik narodowych sił zbrojnych nie przyjął przysłanych przez Stanisława Augusta krzyży Virtuti Militari. Zamiast orderu nadawał złotą obrączkę z napisem: OJCZYŻNA - obrońcy swemu. Sprawa krzyża V.M. odżyła ponownie w następnej epoce, wraz z utworzeniem Księstwa Warszawskiego.

Bardziej ciekawszą jest dla nas historia orderu wojennego Virtuti Militari w odrodzonym Państwie Polskim. Realne podstawy niepodległego Państwa zaczęły tworzyć Legiony Józefa Piłsudskiego, włączając się czynnie w rozgrywkę Pierwszej Wojny Światowej w 1914 roku. Czyny wojenne Legionów J. Piłsudskiego i wynikała prawie bezpośrednio wojna Polsko-Bolszewicka w 1920 roku, spowodowały konieczność odrodzenia orderu wojennego "V.M.", jako najwyższej nagrody za męstwo i dzielność w działaniach zbrojnych. Ministerstwo Obrony Narodowej pospiesznie opracowuje historyczny statut orderu i na podstawie dekretu, Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych nadaje odznaczenia. Ostateczna forma dekretu orderu wojennego "V.M." zostaje ustalona i ogłoszona w Dzienniku Ustaw RP w dniu 25 marca 1933 roku i obowiązywała do dnia 4-go lipca 1945 roku.

W dniu 4-go lipca 1945 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej W. Raczkiewicz, ogłasza w Dzienniku Ustaw Nr 8, nowe przepisy i procedurę obowiązującą przy odznaczaniu orderem wojennym "V.M." Dla utrzymania całości poruszonego tematu podajemy wyciąg z ustawy z dnia 25 marca 1933 r. Na podstawie, którego zostały nadane ordery w obu wojnach światowych, podajemy również zmiany tej ustawy dokonanej przez dekret wydany przez Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 4-go lipca 1945 roku.

Pamiętkowy numer "Przeglądu Łączności", który poświęciliśmy naszym Sztandaram, uświetniamy podając Listy Żołnierzy Wojsk Łączności, którzy w okresie naszej najnowszej historii, zostali przez naczelne władze Państwa wyróżnione tymi najwyższymi odznaczeniami wojennymi.

Listy odznaczonych podajemy w kilku grupach dla zachowania chronologii odznaczeń i okresów 70-letniej historii wojennej naszej Eroni.

Zaznaczamy, że opracowanie list podanych zostało dokonane na podstawie dokumentów Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari, znajdujących się w Muzeum im. Gen. W. Sikorskiego. Jak wskazują listy załączone, Kapituła Orderu V.M. zachowuje ciągłość w kolejności odznaczanych.

Kawalerowie Orderu Virtuti Militarii

w wojskach Łączności

1. Legiony i wojna 1920 roku

Lp.	Nr Orderu	Stopień wojsk.	Nazwisko i imię	Data dekr. nadania	Przydział lub stanowisko
1.	361	kpt(płk)	Kaczmarek Jan	15/8/21	D-two 4-tej Armii
2.	1060	kpt(ppłk)	Ertel Zygmunt	13/4/21	Szef Łącz. 14 D.P.
3.	3089	kpt(ppłk)	Dahlen Wacław	19/9/21	Szef Łącz. V Armii
4.	2783	kpt(kpt)	Czarnota-Bojarski Zbigniew	6/12/21	9 Komp.Telef.Jazdy
5.	5228	ppłk(płk)	Rotarski Stefan	28/5/22	Dtwo Łącz. N.D.
6.	5913	kpt(ppłk)	Winiarski Aleksander	28/9/22	1 pp Leg.
7.	5914	mjr(ppłk)	Argasiński Tadeusz	28/9/22	1 p p Leg.
8.	6579	kpt(mjr)	Jakubiak Bolesław	17/5/22	5 p p Leg.
9.	7359	kpt(mjr)	Kochnia Józef	17/5/22	3 p p Leg.
10.	7367	kpt(płk)	Kijak Stefan	17/5/22	3 p p Leg.
11.	7385	por(mjr)	Chimiak Zygmunt	17/5/22	3 p.p.Leg.
12.	7395	por(płk)	Malinowski Władysław	17/5/22	3 p p Leg.
13.	7399	por(ppłk)	Szafran Wojciech	17/5/22	3 p p Leg.
14.	7401	por(ppłk)	Wanat Józef	17/5/22	3 p p Leg.
15.	7408	chor.	Chwaliński Bronisław	17/5/22	3 p p Leg.
16.	7485	ppłk(płk)	Drewnowski Kazimierz	17/5/22	Dtwo Łącz. N.W.
17.	7629	ppor(ppłk)	Zgorzelski Jan	17/5/22	P.O.W.Wschód

2. Wojna obronna 1939 roku

Lp.	Nr orderu	Stopień wojsk.	Nazwisko i imię	Data dekr. nadania	Przydział lub stanowisko
1.	11830	kpt S.P.	Dudziński Julian	25/7/47	Dea Łącz. 11 D.P.
2.	11871	kpt(ppłk)	Jurewicz Jan	25/7/47	Dea Szwad.Łącz.Podlas. Br.Kaw.
3.	12496	kpt(mjr)	Rewiński Władysław	15/8/48	Dea Komp.Łącz.23 D.P.
4.	12503	ppłk(płk)	Junosza-Drewnowski Ignacy	15/8/48	Dea Łącz.Arm."Kraków"
5.	12504	mjr	Chmura Franciszek	15/8/48	Dtwo Łącz.Arm."Kraków"
6.	12153	por.S.P.	Herman Marian	30/11/47	War.Br.Panc.Mot.
7.	12782	kpt SP	Dworzański Antoni	15/8/48	Dea Łącz. 22 D.P.
8.	14086	kpt(mjr)	Kleban Eugeniusz		Sztab Armii "Północ"

3. Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie.

Lp.	Nr Orderu	Stopień wojsk.	Nazwisko i imię	Data dekr. nadania	Przydział lub stanowisko
1.	8546	płk.dyp.	Zaleski Mieczysław	24/7/44	Dea Łącz.2 Korpusu
2.	8609	mjr (płk)	Niedziałkowski Henryk	24/7/44	Dea Łącz. 3 DSK
3.	8630	st.szer.	Sujecki Zygmunt	24/7/44	3 B.Łącz. 3 DSK
4.	9981	st.szer.	Zdunek Władysław	24/7/44	11 B. Łącz.
5.	10381	kpr.pchor.	Warchoń Piotr	25/8/44	B.Łącz. 1 D.Panc.
6.	10419	ppor.	Romaniec Stanisław	3/9/44	B.Łącz. 1 D.Panc.
7.	10426	kpr.	Grzywa Jan	3/9/44	B.Łącz. 1 D.Panc.
8.	10460	ppor (por)	Kopiński Józef	29/8/44	Kom.Łącz. 2 B.Panc.
9.	10693	kpr	Nadolny Piotr	15/12/44	5 B. Łącz.
10.	10741	ppłk. dyp.	Starkiewicz Zenon	4/1/45	1 Baon 3 DSK
11.	10752	mjr (płk)	Kozakiewicz Eugeniusz	19/1/45	Dea Łącz.2 B.Panc.
12.	10753	ppłk.	Łysak Eugeniusz	19/1/45	Dea 11 B. Łącz.
13.	10755	kpr.pchor(por)	Skaźnik Antoni	19/1/45	Kom.Łącz. 2 B.Panc.
14.	10809	st.szer.	Beck Józef	24/3/45	5 B.Łącz.
15.	10981	por (kpt)	Stodolski Władysław	24/3/45	5 B. Łącz.
16.	11017	mjr (ppłk)	Zimmer Marian	24/3/45	Dea Łącz. 5 KDP
17.	11171	mjr(ppłk)	Kurek Heronim	5/7/45	B.Łącz. 1 D.Panc.
18.	11290	ppłk	Banaszak Roman	15/6/45	Dtwo Łącz.2 Korpusu
19.	11382	por. (kpt)	Majkowski Kazimierz	15/6/45	K.Łącz.2 B.Panc.
20.	12377	mjr	Sławiński Stanisław		5 B. Łącz.
21.	13497	kpt.	Ihnatowicz Aleksander	25/10/48	Baza Łącz.Bar.

4. Armia Krajowa

Lp.	Nr Orderu	Stopień wojsk.	Nazwisko i imię	Data dekr. nadania	Przydział lub stanowisko
1.	11681	mjr	Jodłowski Stefan	14/7/46	A.K.
2.	11688	ppłk	Uszycki Jerzy	14/7/46	A.K.
3.	11689	mjr	Burdziński Tadeusz	14/8/46	A.K.
4.	11758	mjr	Bilski Stanisław	25/4/47	A.K.
5.	12131	por. (kpt)	Chachaj Włodzimierz	30/12/47	A.K.
6.	12348	kpt	Jedliński Aleksander		"Franek"
7.	12383	ppłk.	Srebrzyński Józef	7/4/46	A.K.
8.	12391	kpt	Dakowski Aleksander	30/9/44	"Olek"
9.	12430	mjr	Dziekelewski Felix	14/7/46	A.K.
10.	12556	kpt	Czernik Stefan	11/5/48	A.K.
11.	12636	kpt	Kizny Roman	3/4/45	A.K.
12.	12645	mjr	Potocki Mieczysław	4/10/44	A.K.
13.	12834	mjr	Jerzewski Jerzy	4/10/44	A.K.
14.	13582	mjr	Dąbrowski Jan	11/10/45	"Olszyna"
15.	13641	mjr	Bogacki Konrad	15/8/48	A.K.

USTAWA

z dnia 25-go marca 1933 roku

o orderze wojennym "Virtuti Militari."

ART. 1. Ustanowiony władzą królewską w roku 1792, potwierdzony Konstytucją Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 23-go listopada 1793 roku i przywrócony ustawą z dnia 1-go sierpnia 1919 roku order wojskowy "Virtuti Militari" jest orderem wojennym.

ART. 2. Order wojenny "Virtuti Militari" dzieli się na pięć klas:

- a/ klasa I "Krzyż Wielki" orderu, zawieszony na szerokiej wstędze przepasanej przez prawe ramię do lewego boku, oraz gwiazda orderowa noszona na lewej piersi.
- b/ klasa II "Krzyż Komandorski" orderu, mniejszy od krzyża wielkiego, noszony na wstędze na szyji.
- c/ klasa III "Krzyż Kawalerski" orderu, mniejszy od Krzyża Komandorskiego.
- d/ klasa IV "Krzyż Złoty" orderu, mniejszy od Krzyża Kawalerskiego
- e/ klasa V "Krzyż Srebrny" orderu, tej samej wielkości co Krzyż Złoty.

Krzyże klasy III, II, i I nosi się na lewej piersi.

ART. 3. Podaje opis Krzyża V.M.

ART. 4. Order wojenny "Virtuti Militari" jest nagrodą wybitnych czynów wojennych połączonych z całkowitą ofiarnością w myśl hasła "HONOR i OJCZYŻNA".

- a/ Krzyż Wielki, Naczelnemu Wodzowi za zwycięską wojnę, a wyjątkowo po zakończonej wojnie dowódcy armii lub wyższemu dowódcy, za całokształt pracy wojennej, przy wykazaniu wybitnych rezultatów poszczególnych kampanii.
- b/ Krzyż Komandorski, dowódcy armii lub wyższemu dowódcy, a wyjątkowo dowódcy grupy, dywizji lub równorzędnemu, za śmiałe i pełne inicjatywy prowadzenie wojennej operacji, mającej duże

znaczenie dla przebiegu wojny. W drodze wyjątku może być Krzyż Komandorski nadany oficerowi, który przyczynił się wybitnie i w sposób stanowczy do zwycięstwa.

c/ Krzyż Kawalerski dowódcy oddziału do armii włącznie za nadzwyczajne czyny bojowe lub wybitną inicjatywę, połączoną z umiejętnym i skutecznym dowodzeniem, a wyjątkowo oficerowie sztabu za współpracę z dowódcą, o ile współpraca ta przyczyniła się do rozstrzygającego zwycięstwa w bitwie.

d/ Krzyż Złoty żołnierzowi posiadającemu już Krzyż Srebrny za umiejętne i skuteczne dowodzenie oddziałem do dywizji włącznie lub za czyn wybitnej inicjatywy, zapewniającej duży sukces bojowy. W drodze wyjątku może być Krzyż Złoty nadany żołnierzowi nie posiadającemu Krzyża Srebrnego.

e/ Krzyż Srebrny dowódcy za śmiały i pełny inicjatywy czyn bojowy i o osobistym męstwie, połączony z umiejętnym i skutecznym dowodzeniem, lub żołnierzowi, który swoim przykładem wpłynął na towarzyszy, doprowadzając ich do wybitnego czynu bojowego, względnie był przykładem niezwykłego osobistego męstwa. Krzyżem Srebrnym mogą być ponadto odznaczone osoby cywilne oraz jednostki zbiorowe /oddziały, miasta, korporacje itp./ za okazanie niezwykłego męstwa.

ART. 5. Nadanie orderu wojennego "Virtuti Militari" stwarza dla odznaczonych prawo do tytułu kawalera orderu danej klasy orderu. Kawalerowie obywatele polscy tworzą braterski zespół pod nazwą "Zgromadzenie Kawalerów Orderu Wojennego "Virtuti Militari" z Kanclerzem i Kapitułą na czele.

ART. 6. Podaje uprawnienia Kawalerów orderu wojennego "Virtuti Militari".

ART. 7. Podaje dalsze uprawnienia kawalerów orderu "Virtuti Militari"

ART. 8. Jako dzień święta orderu wojennego "Virtuti Militari" ustanawia się dzień 11-go listopada.

- ART. 9.
- 1/ Order wojenny "V.M." nadaje Naczelny Wódz, a po zawarciu pokoju byłby Naczelny Wódz. W razie braku byłego Naczelnego Wodza nadaje order wojenny "Virtuti Militari", jeden z najwyższych dowódców z czasów wojny - kawalerów orderu wojennego "V.M." wybrany przez Kapitułę orderu. Nadawanie orderu następuje na wniosek Kapituły, jeżeli chodzi o order I, II i III klasy, a na wniosek dowódcy oddziału o ile chodzi o order klasy IV i V.
 - 2/ Naczelny Wódz ma prawo w czasie wojny przekazać nadawanie Srebrnego Krzyża orderu wojennego "V.M." dowódcom armii równorzędnym i wyższym.
 - 3/ Naczelnemu Wodzowi i byłemu Naczelnemu Wodzowi nadaje order wojenny "V.M." bez względu na klasę - Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Kapituły.

- ART. 10.
1. Kapituła orderu wojennego "V.M." składa się: z kawalerów orderu wojennego "V.M." klasy I.
 2. Z 12 kawalerów orderu wojennego klas niższych po trzech z każdej klasy, powołanych przez Naczelnego Wodza względnie Gen. Inspektora Sił Zbrojnych.
 3. Kapitułę przewodniczy Kanclerz, mianowany co dwa lata przez Naczelnego Wodza, względnie Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, z pośród kawalerów orderu klasy I i II. Do obowiązków Kanclerza należy ogólna piecza nad sprawami orderu wojennego "V.M.", oraz bezpośrednie porozumiewanie się w tych sprawach z Naczelnym Wodzem względnie Gen. Insp. Sił Zbrojnych.
 4. Zastępcę Kanclerza wybiera Kapituła z pośród swych członków kawalerów orderu wojennego "V.M." klasy I i II, sekretarz zaś z pośród kawalerów tego orderu.

5. W razie braku kawalerów pewnej klasy, należy w przypadkach powyższych brać pod uwagę, kawalerów orderu klasy bezpośrednio niższej.
 6. Do zakresu działania Kapituły należy oprócz spraw wyszczególnionych w artykułach niniejszej ustawy, stanie na straży honoru orderu wojennego "V.M." zarząd sprawami tegoż orderu, zarząd sprawami "Zgromadzenia Kawalerów" oraz przygotowywanie i opiniowanie ustaw, rozporządzeń i zarządzeń w powyższych sprawach.
 7. Kapituła odnawia się co dwa lata w 1/3 części drogą zwalniania i powoływania przez Naczelnego Wodza w czasie wojny, a Gen. Inspekt. Sił Zbrojnych w czasie pokoju.
- ART. 11 Order wojenny "V.M." traci się:
- a/ na mocy prawomocnego wyroku sądowego powodującego utratę orderów.
 - b/ na mocy prawomocnego orzeczenia sądu honorowego Kapituły Orderu "V.M." Zatwierdzonego przez Naczelnego Wodza względnie Gen. Inspekt. Sił Zbrojnych.
 - c/ Z utratą orderu wojennego "V.M." łączy się w mocy samego prawa utrata praw wymienionych w art. 5, 6 i 7.
- ART. 12. Mówi o procedurze wdrażania postępowania karnego.
- ART. 13. Nadanie i utrata orderu wojennego "V.M." mają być ogłoszone w Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych i w Monitorze Polskim.
- ART. 14. Koszta nadania orderu i odznak ponosi Skarb Państwa.
- ART. 15. Podaje organizację Kapituły i jej Statut.
- ART. 16. Mówi o likwidacji Kapituły i jej rozwiązaniu z chwilą wprowadzenia obecnej ustawy.
- ART. 17. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Spraw Wojsk. w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.
- ART. 18. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: I. Mościcki
Prezes Rady Ministrów: A. Prystor
Minister Spraw Wojskowych: J. Piłsudski.

London, dnia 4-go Lipca 1945 r.

Dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4.6.1945 r. o zmianie ustawy z dnia 25 marca 1933 roku o orderze wojennym Virtuti Militari.

Na podstawie art. 79 ust. (2) ustawy konstytucyjnej stanowiąco następuje:

Art. 1

W ustawie z dnia 25 marca 1933 r. o orderze wojennym Virtuti Militari (Dz.U.R.P. Nr. 33 poz. 285) wprowadza się następujące zmiany:

- 1/. Art. 9 otrzymuje brzmienie:
 1. order wojenny Virtuti Militari nadaje Prezydent Rzeczypospolitej,
 2. nadanie orderu wojennego "V.M." następuje
 - a/. orderu I, II i III klasy na wniosek Kapituły
 - b/. orderu IV i V klasy na wniosek Naczelnego Wodza.
 3. Kapituła przedkłada Prezydentowi Rzeczypospolitej wnioski o nadanie orderu I, II i III klasy na podstawie przedstawienia kandydatów przez Naczelnego Wodza, bądź byłego Naczelnego Wodza.
 4. W czasie pokoju w razie braku byłego Naczelnego Wodza, uprawnienia jego wykona Najstarszy stopniem, z okresu wojny dowódca.
 5. Naczelnemu Wodzowi i Byłemu Naczelnemu Wodzowi nadaje order wojenny "V.M.", bez względu na klasę orderu Prezydent Rzeczypospolitej z pominięciem przepisów (2) i (3).
- 2/. W art. 10 ust. pkt. 6 w miejsce słów "powołanych przez Naczelnego Wodza względnie Gen. Inspektora Sił Zbrojnych" wstawia się słowa "powołanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej, po wysłuchaniu opinii Naczelnego Wodza, a w czasie pokoju po wysłuchaniu opinii Gen. Inspektora Sił Zbrojnych.
- 3/. Art. 10 i (6) otrzymują brzmienie:

() Kapituła przewodnicząca/Kancelarz mianowany co dwa lata przez Prezydenta Rzeczypospolitej, po wysłuchaniu opinii Naczelnego Wodza, a w czasie pokoju opinii Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, z pośród kawalerów orderu klasy I, II i III.

Do obowiązków kancelarza należy ogólna pieczęć nad sprawami orderu wojennego "V.M." oraz bezpośrednio porozumiewanie się w tych sprawach z Prezydentem Rzeczypospolitej.

- (6) Kapituła odnawia się co dwa lata w 1/3 części drogą zwalniania i powoływania przez Prezydenta Rzeczypospolitej, po wysłuchaniu opinii Naczelnego Wodza, a w czasie pokoju po wysłuchaniu opinii Gen. Inspektora Sił Zbrojnych.
- 4/. Art. 11 ust. (1) pkt. b/ otrzymuje brzmienie "na mocy prawomocnego orzeczenia sądu honorowego Kapituły orderu wojennego "V.M." zatwierdzonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej.
- 5/. W art. 15 w miejsce słów "a zatwierdzony przez Naczelnego Wodza względnie Gen. Inspektora Sił Zbrojnych" wstawia się słowa "a zatwierdzony przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 2

Kadencja Kancelarza i Kapituły mianowanych na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów z dnia 25 marca 1933 r. o orderze wojennym "V.M." (Dz.Ustaw R.P. Nr. 33 poz. 205) wygasa z chwilą mianowania i Kancelarza i Kapituły na podstawie niniejszego dekretu.

Art. 3

Upoważnia się Ministra Obrony Narodowej do ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 25 marca 1933 roku o orderze wojennym "V.M." z uwzględnieniem zmian wynikających z przepisów niniejszego dekretu.

Art. 4

Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Obrony Narodowej.

Art. 5

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej	W. Raczkiewicz
Prezes Rady Ministrów	T. Arciszewski
Kier.Minist. Obrony Narod.	M. Kukiel gen.dyw.

BIBLIOGRAFIA

1. Dokumenty Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego.
2. Wydawnictwa Fundacji Sztandarów PSZ na Obczyźnie.
3. Wydawnictwa Agencji Wydawniczej Kraków.
4. Relacje i fotografie ze zbiorów płk. I. Junoszy-Drewnowskiego.
5. Relacje ppłk. dypl. dr. inż. Tadeusza Lisieckiego.
6. Relacje i fotografie por. łącz. A. Hołowni.
7. Fotografie ze zbiorów kol. K. Szlamki.